

 W dniach 12-14 marca na terenie jednej ze szkół w Rzeszowie odbył się kolejny już konwent fantastyki R-Kon. Podobnie jak rok temu miałem przyjemność uczestniczyć w tej niezwyklej imprezie. Jednak nawet tak niezwykle chwile niestety mają swój kres i nie pozostaje mi nic innego jak napisać kilka zdań, by uwiecznić ten wyjazd i zachęcić tych, którzy jeszcze nie byli na podobnej imprezie do wzięcia w niej udziału w przyszłości.

Najpierw jednak kilka słów wyjaśnienia dla tych, którzy nie wiedzą na czym polegają konwenty fantastyki. Impreza tego typu, jak sama nazwa wskazuje, zrzesza miłośników szeroko pojętej fantastyki. Jest więc to zarówno: film, muzyka, gry (zwłaszcza te bez prądu i kładące większy nacisk na używanie wyobraźni) jak i literatura. Krótko mówiąc, sztuka w każdej postaci połączona z solidną porcją rozrywki.

Na konwenty ściągają głównie młodzi ludzie, choć nie jest to regułą, bo jedyną zasadą to być młodym duchem i interesować się przynajmniej jedną z gałęzi fantastyki. Spotkamy tu więc moją fanów książek zaczytanych w swoich ulubionych powieściach lub diskutujących między sobą o ciekawych pozycjach, graczy RPG rozmawiających o nowych systemach lub organizujących sesje oparte o jeden z tych systemów, utalentowanych twórców oraz oczywiście masę ludzi, którzy po prostu szukają dobrej, ambitnej rozrywki w ciekawym gronie. Konwent fantastyki to więc to ludzi z fantazji.

W związku z tym, że każdy konwent odbywa się zazwyczaj w jakiejś konwencji (przykładowo zeszłoroczny konwent przybrał szaty wieku pary z odrobiną magii, czyli Steam Punka) organizatorzy uznali, że tegorocznym tematem przewodnim będzie niezwykle stworzy. Tak też w nieco potwornym stylu (ale z przymrużeniem oka) toczyła się zabawa, co miało swoje odzwierciedlenie przede wszystkim w dużej ilości prelekcji związanych tematycznie z potworami. Jak zwykle bowiem spora część programu to właśnie prelekcje, które tym razem odbywały się symultanicznie w trzech salach. Dzięki temu każdy z nas mógł wybrać jeden z trzech różnych tematów serwowanych nam w danym czasie przez prelegenta.

Czy było ciekawie? Tak było, choć muszę przyznać, że tematyka potworów nieco zawęża pole możliwości. Chyba każdy i nawet sąbory zorientowany i fantasta sąsiada o większą liczbę różnych dziwnych stworzeń; prawdę mówiąc niewiele z tego tematu dało się wykrzesać. Było trochę z kryptozoologii, było o potworach w różnych mitach i kulturach, i oczywiście o potworach w grach i filmach etc.

Najbardziej z potwornych prelekcji zapadła mi jednak w pamięć ta dotycząca stworzeń w mitologii japońskiej i z terenów przyległych. Dowiadując się o niektórych z nich zrozumiałem, czemu Ci ludzie mają tak osobliwe poczucie estetyki ;). Demon z wielkim okiem w odbycie nie wymaga jakiegokolwiek komentarza :].

Oczywiście prelekcje nie ograniczały się tylko do tematyki dziwnych stworzeń. Jak zwykle było kilka prezentacji różnych systemów RPG, nie zabrakło elementu militarnego z interesującą prelekcją o systemach wywiadowczych i prowadzeniu działań partyzanckich etc.

Podobnie jak w zeszłym roku najchętniej uczestniczyłem w prelekcjach naszego rodzimego autora i wietnego gawdziarza i Jakuba Wieka, który potrafi arcyciekawie rozmawiać dosłownie na każdy temat. Spotkania z nim to gwarancja wietnie spędzonego czasu.

Jak zwykle z przyjemnością uczestniczyłem w tym, co przygotowała studencki klub fantastyki z Lublina i Grimuar. Są to ludzie, którzy trzymają naprawdę wietny poziom: mocno przykłada się pod względem merytorycznym, ich prelekcje są naprawdę ciekawe, tworzą również odpowiednie oprawy, a przy tym są po prostu szalenie sympatyczni. Aż żal, że Lublin jest tak daleko i uczestniczyć w tym, co robi się zdarza mi się mniej więcej raz w roku.

Konwent Fantastyki to jednak nie tylko prelekcje. To również ronego rodzajunrozgrywki, Game's Room (czyli sala gdzie mamy do dyspozycji rone gry planszowe etc. i możemy sobie w nie zagra?), konkursy z atrakcyjnymi nagrodami, oraz LRPy czyli terenowe rozgrywki RPG, nastawione na odgrywanie rone przydzielonych nam postaci.

Na konkursach byłem dwóh, na jednym choć poszł mi marnie, nie?le si? ubawiłem. Z kolei na drugim rone muzycznym rone trochę plułem sobie w brod?, gdy? kumpel, z którym miałem w planie wzi?? udział? w konkursie nieco si? sp?ni?, i ostatecznie nie zg?osiłem naszego uczestnictwa. Potem si? okazało, że bezb??dnie odgadywałem praktycznie wszystko i startuj?c zapewne zaj?liby?my jakie? czo?owe miejsce. Ale c?, innym razem :).

O pozosta?ych elementach poza-prelekcyjnych jednak niewiele mog? powiedzieć?, gdy? je sobie po prostu odpu?ciłem. Siedzia?em g?nie na prelekcjach, a reszt? czasu sp?dzi?em w konwentowej knajpie na rozmowach z lud?mi. Konwentowa knajpa w tym wypadku okaza?a si? trochę za ma?a jak na ilo?? zainteresowanych ludzi i ci??ko by?o o miejsce. A z drugiej jednak strony, w konwencie wzi??o udział? kilkaset os? (z których spora cz?? z takiego przybytku lubi korzysta?); trzeba przyzna?, że ma?o kt?a knajpa by?aby w stanie wszystkich pomie?ci?.

Atmosfera by?a przednia i g?o?na, zwłaszcza, że niekt?zy pr?owali swoich si? w karaoke wy?piewuj?c rone rockowo-metalowe kawa?ki z ronym, ale na og? zabawnym skutkiem.

Konwent to miejsce gdzie mo?ecie spotka? takich maniak? jak my. Tak te? i mnie uda?o si? spotka? ludzi, których nie widzia?em od roku i wsp?nie mogli?my dyskutowa? o naszych ulubionych postaciach, ich woja?ach, oraz o tym, co nam niesie przysz?o??.

Sal? sypialne to jak zwykle sala gimnastyczna plus, w tym przypadku, kilka sal lekcyjnych. Pomieszczenia te by?y jednak g?nie przechowalni? baga?u. W ko?cu na konwent nie jedzie si? po to, aby spa? :).

Noce by?y rone udane co dnie, a efektem mojego niespania, by?y prawie 24 godziny snu po powrocie.

Jak zwykle powr? do rzeczywisto?ci wywo?a? lekki b? istnienia, bo jak tu si? nie do?owa?, kiedy ko?czy si? co? tak niezwyk?ego. Jednak nie ma co rozpacza?, za rok kolejny R-Kon (mocno wierz?, że tak b?dzie), a w mi?dzyczasie mo?na si? przecie? wybra? na jeden z konwent?, organizowanych w innych miastach.

Fanta?ci, ??czcie si?! :)

<a class="popbox" href="http://papi.hekko.pl/epilzno/rkon/1.jpg" rel="pilzno" title="autor: ">&lt;img height="120" border="0" width="120" class="bot_thumb" src="http://papi.hekko.pl/epilzno/rkon/1.jpg" /&gt;&lt;/a&gt;&lt;/td&gt;</a>	<a class="popbox" href="http://papi.hekko.pl/epilzno/rkon/2.jpg" rel="pilzno" title="autor: ">&lt;img height="120" border="0" width="120" class="bot_thumb" src="http://papi.hekko.pl/epilzno/rkon/2.jpg" /&gt;&lt;/a&gt;&lt;/td&gt;</a>
<a class="popbox" href="http://papi.hekko.pl/epilzno/rkon/3.jpg" rel="pilzno" title="autor: ">&lt;img height="120" border="0" width="120" src="http://papi.hekko.pl/epilzno/rkon/3.jpg" class="bot_thumb" /&gt;&lt;/a&gt;&lt;/td&gt;</a>	<a class="popbox" href="http://papi.hekko.pl/epilzno/rkon/4.jpg" rel="pilzno" title="autor: ">&lt;img height="120" border="0" width="120" class="bot_thumb" src="http://papi.hekko.pl/epilzno/rkon/4.jpg" /&gt;&lt;/a&gt;&lt;/td&gt;</a>
<a class="popbox" href="http://papi.hekko.pl/epilzno/rkon/5.jpg" rel="pilzno" title="autor: ">&lt;img height="120" border="0" width="120" src="http://papi.hekko.pl/epilzno/rkon/5.jpg" class="bot_thumb" /&gt;&lt;/a&gt;&lt;/td&gt;</a>	<a class="popbox" href="http://papi.hekko.pl/epilzno/rkon/6.jpg" rel="pilzno" title="autor: ">&lt;img height="120" border="0" width="120" class="bot_thumb" src="http://papi.hekko.pl/epilzno/rkon/6.jpg" /&gt;&lt;/a&gt;&lt;/td&gt;</a>
<a class="popbox" href="http://papi.hekko.pl/epilzno/rkon/7.jpg" rel="pilzno" title="autor: ">&lt;img</a>	

Wpisany przez Qba  
piątek, 26 marca 2010 09:53

---

```
height="120" border="0" width="120" src="http://papi.hekko.pl/epilzno/rkon/7.jpg"
class="bot_thumb" /></a></td> <td><a href="http://papi.hekko.pl/epilzno/rkon/8.jpg"
title="autor:" class="popbox" rel="pilzno"> </a></td> <td><a
href="http://papi.hekko.pl/epilzno/rkon/9.jpg" title="autor: " class="popbox" rel="pilzno"></a></td> <td><a rel="pilzno" class="popbox" title="autor: "
href="http://papi.hekko.pl/epilzno/rkon/10.jpg"></a></td> <td><br /></td>
<td></td> </tr> <tr> <td><a href="http://papi.hekko.pl/epilzno/rkon/11.jpg" title="autor: "
class="popbox" rel="pilzno"></a></td> </tr> </table> </div>
```